

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 gr.

DZIENNIK ILUSTROWANY

Kongres urzędników w obecności Rządu i Parlamentu?

Odbyło się posiedzenie zarządu Centralnej Rady Pracowniczej, na którym uchwalono porządek dnia na kongresu urzędniczym. Kongres odbędzie się w niedzielę 21 b. m. o godz. 12-ej w południe w Klubie urzędników państwowych. Wśród rezolucji, jakie będą przedłożone kongresowi do uchwalenia najważniejsza żąda uchylecia nowej ustawy uposażeniowej względnie zastąpienia jej innymi postanowieniami.

Mianowanie wiceministra komunikacji

P. Prezydent R. P. mianował wczoraj dyrektora Kolei Państwowych w Krakowie, inż. Aleksandra Bobkowskiego, podsekretarzem stanu w Min. Komunikacji w III-cim stopniu służbowym.

Urzednicy postanowili zaprosić na swój kongres cały rząd, przedstawicieli Sejmu, Senatu, posłów i prasę. Urzednicy spodziewają się, że na kongres przybędzie premier, którego mają zaprosić w czynie przyrzeczonej im audjencji.

Jakie będą losy dolara?

Nic pewnego jeszcze powiedzieć nie można

Dotychczasowe, kilkumiesięczne doświadczenie wskazuje, że stawianie horoskopów co do przyszłości waluty amerykańskiej jest rzeczą bardzo zawodną. Składa się na to szereg czynników. Przedewszystkiem więc sam charakter wielu zarządzeń Roosevelta nacechowany jest eksperymentalstwem i częstokroć sztucznością,

Oredzie Hitlera do narodu i... całego świata

BERLIN, 17.1. — Członek pruskiej rady stanu, Goerlitzer wygłosił na zgromadzeniu organizacji rzemieślniczych i handlowych przemówienie, w którym zapowiedział ogłoszenie przez rząd Rzeszy jeszcze w bieżącym roku ustawy o refor-

mie ustroju Niemiec, zaznaczając, że prawdopodobnie 31 stycznia zwolany zostanie Reichstag, przy czym kanclerz Hitler wystąpi z proklamacją do narodu niemieckiego oraz opinji świata.

Całe miasta w gruzach po trzęsieniu ziemi

KALKUTA, 17.1. — Wskutek osłabienia trzęsienia ziemi, miasto Muzaffarpur leży w gruzach. Na ulicach widać setki trupów.

Komunikacja stem miastem została przerwana.

KALKUTA, 17.1. — Rozmiary spustoszeń dokonanych przez trzęsienie ziemi w Indiach nie są jeszcze znane. Przewidywane jest, że katastrofie tej zginęło kilka tysięcy osób.

Wiadomość o zupełnym zniszczeniu miasta Darjeeling zdaje się być przesadzona, faktem jest tylko, że najwięcej ucierpiał tam klasztor buddyjski.

Wśród ofiar katastrofy niema ani jednego Europejczyka.

Pożar domu obłąkanych 1200 pacjentów zdołano uratować

BERLIN, 17.1. — W miejscowości madrińskiej Neuwid, wybuchł dziś wielki pożar w szpitalu Franciszkańskim pod wezwaniem Św. Józefa. Ogień powstał w garderobie budynku administracji. Zniszczeniu uległo 15 pokoiów i hall.

W akcji ratunkowej bierze udział 10 oddziałów okolicznej straży og-

niowej. Ofiar w ludziach nie było. Do południa nie zdołano jeszcze zlokalizować ognia. Pożar przetrząsnął się na sąsiedni kościół i gmach szpitala w którym znajdowało się przeszło 1200 chorych umysłowo. Zostali oni przeprowadzeni z wielkim pośpiechem do główn. skrzydła gmachu, dotychczas najmniej zagrożonego.

Dwumiljardowy kredyt dla farmerów amerykańskich

WASZYNGTON 17.1. — Izba reprezentantów przyjęła projekt ustawy o kredytach dla farmerów. Projekt przewiduje emisję bonów na sumę 2-eh miliardów, które prze-

znaczne będą na pożyczki hipoteczne.

Projekt ten odesłany został do senatu.

Ochrona Torglera Najbezpieczniej w areszcie

BERLIN, 17.1. — Tel. wł. — Ustawiony w procesie o podpalecie Reichstagu były poseł komunistyczny Torgler, miał być na wniosek jego obrońcy przed ostatecznym zwolnieniem umieszczony w areszcie ochronnym.

Dotychczas przebywał on w areszcie lipskim i w ostatnich dniach jak donoszą ze źródeł wiarogod-

nych, przewieziony został na osobiste polecenie Görniga do aresztów policji politycznej w Berlinie.

W ten sposób Torgler wyjęty został spod władzy ministra spraw wewnętrznych Rzeszy i znajduje się obecnie w rękach pruskiego premiera gen. Görniga.

Przewiezienie Torglera z Lipska do Berlina utrzymywane jest przez władze w tajemnicy.

cia, co sprawia, że albo zachodzi konieczność cofnięcia się w polewie drogi, albo też sam eksperyment mimo chęci kontynuowania nie wydaje oczekiwanych rezultatów. Poza to dolar wciąż pozostał pod wpływem czynników zewnetrznych; to też wpływ np. t.zw. spekulacji międzynarodowej, wzgl. akcji obronnej innych państw (działalność angielskiego funduszu walutowego) odgrywał częstokroć w kształtowaniu się kursu dolara poważną rolę. Wreszcie, nie ulega wątpliwości, że Roosevelt w wielu swych wyrażeniach celowo bywa mglisty, dając pole do najrozmaitszej interpretacji, skolekształtującej horoskopy na przyszłość.

Ostatnie oredzie również nie daje zupełnie pewnych podstaw do wnioskowania na przyszłość. Na uwagę wszakże zasługują następujące momenty: Roosevelt świadomie ogranicza zakres wahań dolara. Były one już dotychczas ograniczone zdołu przez upoważnienie do dewaluacji waluty do 50 proc. dawnej jej wartości. Obecnie Roosevelt wymienia 60 proc. dawnej wartości, jako górną granicę dewaluacji, gospodarczo uzasadnionej. Wahania dolara — o ile Roosevelt jest szczerzy w swych wyrażeniach — nie powinny więc być duże.

Jednak dość miarodajne głosy zagranicą wnioskują że owe 60 pr. mają być nowym kursem podstawowym, koło którego obracać się będzie dolar. Przy nowej cenie 34.45 dolarów za uncję złota, dewaluacja wyniesłaby dokładnie 40 proc.

W dniu wczorajszym wystąpiła lekka zwyżka dolara i funta szterli oraz lekkie osłabienie kursu franka francuskiego.

Zatrzymanie się spadku dolara tłumaczyć można przedewszystkiem tem, że z chwilą urzędowej zapowiedzi ograniczenia wahań dolara do stosunkowo szczytnych granic, waluta amerykańska z natury rzeczy wzbudzać zaczyna większe zaufanie niż dotychczas. W dalszym ciągu mogłoby to wywołać powrót kapitałów amerykańskich, które w swoim czasie uciekły ze Stanów Zjednoczonych. Powrót ten przez swój wpływ na bilans płatniczy będzie oczywiście działał w kierunku zwyżki dolara.

Wahania funta odzwierciedlają do pewnego stopnia wahania dola-

ra. Co się tyczy franka francuskiego, spadek jego tłumaczony jest obawą odplywu z Francji kapitałów amerykańskich z chwilą względnego ustabilizowania się dolara. Obawy te uważa należy raczej za mało uzasadnione, gdyż odplyw ten nie powinien przybrać większych rozmiarów.

Giełda warszawska notowała wczoraj kabeł na Nowy Jork 5,51 wobec 5,47 we wtorek, kurs czeku 5,48. Londyn wzrósł z 28,08 do 28,12.

Nowe

Kontrtorpedowce dla Anglii

LONDYN, 17.1. Tel. wł. — Admirałcja angielska przyspieszyła wykonanie uchwalonego w roku zeszłym planu rozbudowy floty i zamówiła w czterech prywatnych stoczniach 8 nowoczesnych kontrtorpedowców o tonażu 1375 t.

Kontrtorpedowce te rozwijać będą szybkość 35,5 węzłów. Koszt każdego z nich wynosi 268.000 funtów. Poza tem ma być oddana prywatnym firmom budowa dwu krążowników o wyporności 8.000 i 5.200 t., dwu łodzi podwodnych i jednego okrętu komendackiego.

Pod toporem

BERLIN, 17.1. — Tel. wł. — Dzisiaj wczesnym rankiem na podwórzu więzienia w Dessau straconi zostali przeciwnicy toporem dwaj robotnicy, Wilhelm Bräser i Karol Hans, skazani jeszcze w lipcu ub. r. na śmierć za zamordowanie w bójkę członka oddziału szturmowego, Cieślaka.

Należy przytem nadmienić, iż jest to pierwsza egzekucja w Annale od 1886 r.

Zderzenie samolotów

PARYŻ, 17.1. — Wpobliżu Paryża zderzyły się na wysokości 1500 metr. dwa samoloty wojskowe. Jeden z pilotów zdołał dokonać przymusowego lądowania, a drugi poniósł śmierć podczas spuszczenia się na spadochronie

Zastanówmy się trochę...

Inteligentna nędza

Pismo nasze stale zajmuje się sprawą położenia mas pracujących. Bo jakże przemilczać o smutkach, które tak boleśnie dotykają życie całego społeczeństwa.

Działalność pomysłowa specjalnie o lanch pracownicy inteligencji, której nie ciężko jest być od mas pracowników fizycznych.

Cyfrę z roku 1933 wykazała, że w Polsce jest około 600 tysięcy pracowników umysłowych. Z tego zatrudnionych było około 100 tysięcy, czyli że mniej więcej 100 tysięcy pozostawało bez pracy.

Z danych zestawień cyfrowych wynika, że wśród tych bezrobotnych 55,7 proc. stanowi ludzie z wykształceniem nauki powszechnej i niekiedy na stopniu średnim.

Z wykształceniem średnim i niekiedy wyższym jest 39 proc. wśród inteligencji bezrobotnej.

Bezrobotnych z wykształceniem wyższym jest 5,3 proc.

Cyfrę tę wykazuje, że ofiary bezrobotnych z wyższymi studiami jest najmniejsza.

Ponieważ bezrobocie wśród inteligencji przynosi wyjątkowo jak dotychczas — tendencję zwykłą, przeto zagadnienie zatrudnienia tych rzesz staje się coraz bardziej palące.

Staje się palące tembardziej, że waga czynników międzynarodowych, a nawet i całego społeczeństwa zwrócona jest raczej i prawie wyłącznie na stronę bezrobotnych fizycznych.

Owż wszelkiego rodzaju fundusze i roboty publiczne uruchamiane są zazwyczaj pod kątem widzenia bezrobocia wśród pracowników fizycznych.

Szczegółowej celowej stwarzania warsztatów pracy dla zatrudnienia tej kategorii bezrobotnych nie przez chwilę i w naj-

mniejszym nawet stopniu nie chcemy kwestionować. Przeciwnie, twierdzimy, że niejedno jest jeszcze pod tym względem do zrobienia. Ale należałoby równie i jednocześnie mieć na uwadze i bezrobotną inteligencję, co dotychczas prawie zupełnie nie jest brane pod uwagę.

Na tej drodze wszakże sprawy zatrudnienia bezrobotnej inteligencji nie da się wyczerpać nawet w jakichś poważniejszych rozmiarach. Należy się więc obejrzeć, czy nie ma innych dróg.

I znów zwrócimy się do zesta-

wień, obrazujących stan rynku pracy i jego możliwości.

Z nadzieją i rozwojem kryzysu syntetyczna na rynku pracy za czepia się zamknąć w ten sposób, że wielki przemysł, który podczas dobrej koniunktury pogubił mało warsztaty, zaczął kapitałować na rzecz drobnych warsztatów rzemieślniczych. Dzisiaj, nie tylko wreszcie w Polsce, rzemieślnicy zatrudniają znacznie więcej ludzi, niż przemysł i w dalszym ciągu zachodzi tendencja do rozwoju. Specjalnie w Polsce, jak świadczy zestawienia,

w rzemiośle pracuje trzy razy więcej ludzi, niż w fabrykach.

Zwracamy na to uwagę dla tego, że największy procent bezrobotnej inteligencji to ludzie z niższym wykształceniem, czyli elementu predysponowanego do rzemiosła.

Należałoby zatem obmyśleć sposoby skierowania przynajmniej części tych 50 proc. bezrobotnych inteligentów w tym kierunku.

Rzeczą czynników międzynarodowych i organizacji społecznych byłoby wkręcić praktycznie w tę sprawę.

Nie jest to kwestia, którą można zataić w przeciągu dwudziestu czterech godzin. Nieważnik. Ale nie jest to również kwestia nad którą można byłoby przejść do porządku dziennego.

Zamieszki w Saarze

Riszarda zainformacja na obsadzić teren

GENEWA, 17. 1. — Tel. wł. — Na czołgu zagadnień genezyckich wysunął się szkieletowa sprawa zagłębia Saary.

Ponieważ problem ten interesuje przedewszystkiem Francję i Niemcy, przeto Liga Narodów na prośbę delegata francuskiego Massigiego, wysłała do Niemiec propozycję, by na czas omawiania kwestii związków z zagłębem Saary, zdecydowały się o swe miejsce w Radzie Ligi.

Zaproszenie to Niemcy w brutalny sposób odrzuciły, bowiem wystąpiły z Ligi Narodów nie po to, aby przy pierwszych nadarzających się sposobności zawiść się tam ponownie, gdy tego inne mocarstwa będą sobie życzyły.

Sytuacja w samym zagłębieniu Saary

jest wielce napięta z uwagi na nieprzebraną w środkach agitację hitlerowców, którzy walczyli do Ligi Narodów starze przeciwko kom. sji rządzącej za to, iż wydała szereg zarządzeń, mających na celu utrzymanie porządku w kraju.

Do jakiego stopnia doszło napięcie stosunków, wywołane przez hitlerowców, świadczy fakt, że w kłótni Ligi Narodów zapanowała poważna tonosza o tem genezyckim korespondenci, szerokiej psmi paryskich) rozważana jest możliwość obsadzenia zagłębia Saary przez obce wojska.

Aby nie wywoływać zdrażnienia, proponowane jest wysłanie silnych oddziałów Związku Niemców hiszpańskich na koszt Ligi Narodów.

Dalszy wzrost bezrobocia

Według danych Państwowego Urzędu Podręcznictwa Pracy liczba bezrobotnych na terenie całego państwa w dniu 13 stycznia r. b. wynosiła 363.636 osób, co stanowiło wzrost bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o 14.241 osób.

Posel polski u królowej Holandii

HAGA, 17. 1. — Królowa matka Emma przyjechała posła Rzeczypospolitej Polskiej w Hadze p. Babińskiego wraz z małżonką na społeczną audyencję.

Na czem polega nowy ustrój i organizacja ubezpieczeń społecznych

W związku z wejściem w życie ustawy składowej otrzymanośmy z międzynarodowej strony następujące wyjaśnienia:

Wydatki dawnych Kas Chorych na lecznictwo wynosiły nie — jak sądził się powszechnie — 11 proc.

wpływ, lecz od 40 — 50 proc., a ogółem na świadczenia lecznicze i gotówkowe wydano od 70 — 80 proc. wszystkich wpływów.

Wynagrodzenie lekarzy wynosi na podstawie nowych umów od 10 — 13 proc. wpływów do ubezpieczalni społecznych, a na terenie województw zachodnich, wskutek specjalnych warunków pracy, wynagrodzenie to lekarzy ordynujących wynosi od 15 — 16 proc. Lekarzy ordynujący w Kasach Chorych przyjmowali w ciągu godziny nie więcej niż 10-ciu pacjentów.

Izba Ubezpieczeń Społecznych nie składa się z 4 rodzajów ubezpieczenia, lecz jest tylko nadzretną, najwyższą komórką zrzeszającą działalność poszczególnych ubezpieczeń społecznych, t. j. na wypadek choroby i macierzyństwa, od wypadków lub choroby zawodowej i emerytalnego robotników i pracowników umysłowych. Poza tem należy podkreślić, że na terenie górnośląskiej części woj. Śląskiego ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa istniały dotychczas, działając jednak na podstawie in-

trybucji, przepisach prawnych. Wobec nienależytego orientowania się społeczeństwa w nowym ustroju i organizacji ubezpieczeń społecznych, trzeba podkreślić, że w myśl przepisów ustawy składowej, organizacja ta przedstawia się jak następuje: Izba Ubezpieczeń Społecznych, której charakter i zadania wskazano już wyżej; 4 zakłady ubezpieczeń, a mianowicie od wypadków, na wypadek choroby i macierzyństwa; ubezpieczenia pracowników umysłowych i ubezpieczenia emerytalnego robotników; wreszcie ubezpieczalnie społeczne.

Liczba tych ostatnich wynosi obecnie 67, przyczem 60 zostało przekształconych z dawnych Kas Chorych, a ponadto utworzono 7 nowych ubezpieczalni. Ubezpieczalnie te wykonują nietylko czynności dawnych Kas Chorych w zakresie ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa, lecz również szereg czynności dla pozostałych 3 działów ubezpieczenia, jak np. wymiar i pobieranie składek, oraz czynności przyzwoławcze dla udzielania świadczeń dla wszystkich rodzajów ubezpieczeń.

Fundusze państwowe w komisji budżetowej

Komisja budżetowa Sejm rozpatrywała wczoraj budżety państwowych należących do ministerstwa skarbu.

Budżet ten referuje pos. Wojciechowski (BB). Jak wynika z referatu sprawozdawcy funduszy państwowych do ministerstwa skarbu, jest pięć, a mianowicie: kredytowy, gospodarczy, budowlany, rozbudowy miast i specjalny rachunek terenowy rozbudowy miast. Ten ostatni fundusz umieszczony jest w specjalnym budżetowym po raz pierwszy.

Pod referację rozwinęła się krótka dyskusja, w której głos zabierało tylko dwóch, a mianowicie poseł Rymer z K. Narodowego

oraz poseł Rozmaryn z Kola Żyd. Na wątpliwości i zarzuty w wyczerpującej formie odpowiedział dyr. dep. ministerstwa skarbu p. Baczyński.

Na tem około godz. 11.45 posiedzenie komisji zostało zamknięte. Plan najbliższych prac komisji jest następujący w bieżącym tygodniu: dziś komisja rozpatrzy budżet ministerstwa oświaty, w piątek budżet monopolu, w sobotę posiedzenia komisji nie będzie. W przyszłym tygodniu we wtorek komisja zajmie się budżetem min. przemysłu i handlu, w środę przyszłego tygodnia budżetem MSZ., w czwartek MSWoisk. i w piątek budżetem ministerstwa skarbu.

Gorzki chleb pracownic kiosku „Białe murzynki“ pana dierzawy

Niesłuchany wyzysk: 30 zł. miesięcznie za pracę nocną

Nasze ustawodawstwo socjalne uchodzi w Europie za postępowe. Stęgo też powoda słyszy się i czyta bardzo często, że pracownikom i robotnikom w Polsce wiedzie się dobrze, gdyż przed wyzyskiem chronią ich inspektorzy pracy, władze bezpieczeństwa i t. d.

Pięknie wyglądało to wszystko na papierze, bo jak wiadomo, papier jest bardzo cierpliwy, gdy jednak przyjrzymy się tej kwestii zbliska, musimy z całą przykrością stwierdzić, że pod tym względem jest u nas

wiele do odrobienia. Podajemy drobny, ale jakże krzyzący fakt ohydnych wyzysku młodocianych pracowników, wyzysku tem śmielszego, że ma on miejsce w samym centrum śląskiej stolicy — Katowic.

W sąsiedztwie dworca kolejowego, tuż przy wejściu, mieści się kiosk warszawskiej firmy Jan Fruziński S. A. Dzierżawcą tego kiosku jest niej. p. Hrycyk (sądząc z brzmienia nazwiska, prawdopodobnie Ukrainiec). Tenże pan Hrycyk zatrudnia w o-wym kiosku trzy dziewczęta, które pracują na zmianę co 8 godzin. Dyżury w kiosku rozłożone są przez pana „pracodawcę“ w ten sposób:

że dyżur nocny wypada na każdą z dziewcząt

przez cały tydzień. Nie można się tedy dziwić, że biedne te dziewczęta wprost opadają z nog, a nieraz się zdarza, że

ze zmęczenia zasypiają w maleńkiej swej klatce. Największym jednak skandalem jest fakt, że owe męczennice za swą wyczerpującą pracę otrzymują wynagrodzenie w wysokości 1 zł. dziennie, co czyni 30 zł. na miesiąc, czyli, że utrzymanie liczącego 3 osoby personelu kosztuje pana Hrycyka aż 90 zł. miesięcznie.

Dla ilustracji tego skandalu należy podkreślić, że jednej z pracowniczek zamieszkałej w Szopienicach i zmuszonej korzystać z przejazdów koleją, p. Hrycyk odmówił zwrotu kosztów miesięcznego biletu kolejowego, wobec czego musi ona pokryć 7-złoty wydatek ze swego misernego

zarobku tak, że z „pensji“ pozostaje jej 23 zł. miesięcznie.

Wypadek ten jest tak jaskrawy, że nie wymaga żadnych komentarzy.

Ant. na chwilę nie wątpimy w to, że pan

Inspektor pracy skądinąd opisany przez nas skandalicznym wyzyskiem, a „pracodawcą“ pana Hrycyka powczy, że tego rodzaju praktyki u nas stosować nie wolno.

N. T. A. uchylił orzeczenie ministerstwa

W sprawie zmniejszenia dotacji Związkowi Komunalnym

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył skargę poznańską wojewódzkiego związku komunalnego na orzeczenie ministerstwa spraw wewnętrznych w przedmiocie zmniejszenia dotacji ze Skarbu Państwa o 50 proc. W związku z

Krótkie posiedzenie Senatu

Wczoraj popołudniu poraz pierwszy w bieżącej sesji parlamentarnej zebrał się Senat w obecności członków rządu z p. premierem Jodrzejewiczem na czele.

Izba przyjęła bez dyskusji 4 projekty ustaw o kredytach dodatkowych na ogólną sumę 27 milionów zł. które za ustawy przyjęte były w brzmieniu rządowym przez Sejm przed świętami. Następnie przyjęto ustawę ratyfikacyjną, dotyczącą protokołu dodatkowego, zawartego pomiędzy Polską a Czechosłowacją w sprawie interpretacji konwencji handlowej polsko-czechosłowackiej. Na tem posiedzenie zamknięto.

„Lufthansa“ i „Lot“ będą obsłужać linię Warszawa-Berlin

W dalszym ciągu trwającej w Warszawie konferencji lotniczej polsko - niemieckiej został opracowany plan linii lotniczych pomiędzy Warszawą a Berlinem. W dymy ministerstwa lotnictwa w Niemczech i Ministerstwa komunikacji w Polsce, poczem przy ustaleniach do ostateczności zasadniczych punktów konferencji, jakie zostaną wydane przedsiębiorstwom

mieckiemu „Lufthansa“ oraz Polskim Liniom Lotniczym „Lot“ na eksploatację linii lotniczych pomiędzy Polską a Niemcami.

W dniu 18 b. m. przewidywane jest zakończenie konferencji, zaś odjazd z Warszawy delegatów niemieckich nastąpi prawdopodobnie w piątek w godzinach rannych.

Maszyny ministerjalne w „firmie“ Tenenbaum i Ska

W ministerstwie spraw zagranicznych w wydziale kontroli placówek zagranicznych popołudniem kradzież z włamaniem, przyczem złodzieje skradli kilka maszyn do pisania.

Podobną kradzież z włamaniem popołudniem w centralnej bibliotece ministerstwa spraw wojskowych, gdzie tuż po złodziejach padło 6 maszyn do pisania.

Policja zebrała w adomości, że niejaki Kiwa Tenenbaum, zamieszkały przy ul. Miłej 53, znajduje się skupianiem kradzionych maszyn.

Dokonana u Tenenbauma rewizja wykryła pod łóżkiem dwie maszyny pochodzące z kradzieży, co do pochodzenia których Tenenbaum nie umiał podać żadnych wyjaśnień, zważ że jego żona, że ktoś przysłał ten „towar“ i niewiadomo było, co z tem zrobić.

Ponadto dokonano rewizji u mechanika Józefa Giszewskiego (Okopowa Nr. 28) do którego Tenenbaum oddawał zwykłe maszyny do reperacji. Znaleziono tam również pod łóżkiem dwie maszyny z przestemplowanymi numerami.

Człowiek dowodził, że zmiana numerów nie ma nic wspólnego z przestępstwem, gdyż jest to „praktykowane w celu „odmładzania“ maszyn, które posiadają tem większą wartość, im noszą większy numer, bowiem jest to oznaka, iż maszyna pochodzi z nowszej serii.

Próbną eksport do Egiptu

Według wiadomości z Kairu, delegat eksportowy warszawskiej Izby Przemysłowo - Handlowej na Egipt, Syryję i Palestynę zawarł dalsze tranzakcje na dostawę polskich wyrobów przemysłowych.

Tranzakcja ta dotyczy partii emalowanych naczyń blaszanych, mebli giętych oraz papierów kolorowych na sumę ogólną 6.600 funtów sterlingów, czyli około 185.000 zł. Wielkie egipskie domy importowe, które tego zamówienia udzieliły traktują je jako próbną, mającą w najbliższym czasie, po nadejściu towaru, udzielić przemysłowi polskiemu dalszych zamówień.

W pełnym toku znajdują się rokowania o dostawę również innych artykułów polskiego przemysłu dla importerów egipskich.

Niemieckie wykryły Bo a s lechać do Genewy

BERLIN, 17. 1. — Prasa niemiecka, donosząc o wysłaniu odpowiedzi rządu Rzeczy na zaproszenie Rady Ligi Narodów, sądzi, że nota zawiera odmowę na to swierzanie Rząd Rzeczy maływie swe stanowisko tem, iż Niemcy nie mogą dla sprawy zagłębia Saary zmniejszać zasadniczej decyzji w sprawie stosunku do Ligi Narodów. Udział

Próbną eksport do Egiptu

Według wiadomości z Kairu, delegat eksportowy warszawskiej Izby Przemysłowo - Handlowej na Egipt, Syryję i Palestynę zawarł dalsze tranzakcje na dostawę polskich wyrobów przemysłowych.

Tranzakcja ta dotyczy partii emalowanych naczyń blaszanych, mebli giętych oraz papierów kolorowych na sumę ogólną 6.600 funtów sterlingów, czyli około 185.000 zł. Wielkie egipskie domy importowe, które tego zamówienia udzieliły traktują je jako próbną, mającą w najbliższym czasie, po nadejściu towaru, udzielić przemysłowi polskiemu dalszych zamówień.

W pełnym toku znajdują się rokowania o dostawę również innych artykułów polskiego przemysłu dla importerów egipskich.

Niemieckie wykryły Bo a s lechać do Genewy

BERLIN, 17. 1. — Prasa niemiecka, donosząc o wysłaniu odpowiedzi rządu Rzeczy na zaproszenie Rady Ligi Narodów, sądzi, że nota zawiera odmowę na to swierzanie Rząd Rzeczy maływie swe stanowisko tem, iż Niemcy nie mogą dla sprawy zagłębia Saary zmniejszać zasadniczej decyzji w sprawie stosunku do Ligi Narodów. Udział

Czarny dzień na Śląsku

5 ofiar wypadków w kopalniach

W dniu wczorajszym zdarzył się na Śląsku szereg nieszczęśliwych wypadków górniczych.

Skutkiem zalanania się filaru, został przyrzucony zwalamin węgla na kopalni „Wolszaniec-Wawel” robotnik Maksymilian Kahna. Wydobyto go spod zwalamin z ciężkimi obrażeniami i w stanie bezradnym odstawiono do szpitala.

Na kopalni „Richter” w Siemianowicach obrywające się kawały węgla poraniły ciężko rebecca, Pawła Korca. Stan jego jest groźny.

W jednym z bleda-szybów pod Orzeszem zawałił się kilkumetrowy ganek, grzebiąc pod zwalamin trzech pracujących tam górników.

Przedłużenie do 1 lutego

zgłoszenia do Ubezpieczalni Społecznych

Ponieważ dokonanie przez wszystkich pracodawców zgłoszenia pracowników do Ubezpieczalni Społecznych przed 15 stycznia r. b. okazało się ze względów technicznych niemożliwe, minister Opieki Społecznej zalecił, aby Ubezpieczalni Społecznej nie stosowały się za przekroczenia tego terminu żadnych rygorów w stosunku do

pracodawców, którzy dokonają zgłoszenia swoich pracowników przed 1 lutego r. b.

Wykopaliska

z XVI wieku

W pobliżu Gorkzowie pod Łodzią pomiędzy rzeką a torami kolejowym znajduje się naprzeciwko ruin zamku, niewielki kopiec.

Właściciel laski z kopcem, rolnik Błażek, pragnąc wyrównać swój grunt, postanowił kopiec rozbroić. W czasie rozrzućcia kopca natrafił na stosy nagromadzonych w nim przedmiotów o historycznej wartości.

Na miejsce udała się komisja rzeczoznawców, która ustaliła, że znalezione odłamki ceramiki pochodzą ze średniowiecza, głównie z wieku XVI.

Van der Lubbe

„nie skrzywdziłby muchy”

Co mówi jego siostra?

Amsterdamski korespondent „Daily Expressu” odwiedził w Holandii rodzinę „oficjalnego podpalacza” Reichstagu van der Lubbe.

Udał się, mianowicie, do jego starszej, zamężnej od lat kilku siostry, w której domu młody van der Lubbe spędził swoją wczesną młodość.

Siostra oświadczyła korespondentowi z płaczem, że do ostatniej chwili spodziewała się ulaskawienia brata, że nie wątpiła ani na chwilę, by rząd niemiecki mógł odmówić prośbie, skierowanej do niego przez królowę holenderską, Wilhelminę.

Tak kochałam Marinusa, — powiedziała młoda kobieta z płaczem — to przecie, straszne... stracił go na trzy dni przed dniem jego urodzin... Od chwili jego arestowania nie widział się z nikim z rodziny.

Potem z czułością opowiedziała o dzieciństwie i wczesnej młodości brata.

Mieszkał ze mną i z moim mężem od swego jedenastego do osiemnastego roku życia. Nie miał rodziców, więc staraliśmy się mu ich zastąpić.

Dobry z niego był chłopak. Nie potrafił skrzywdzić nawet muchy. Gdy wydarzył mu się raz nieszczę

śliwy wypadek przy pracy, zaczął chorować. Choroba zmieniła go bardzo. Zaczął się interesować polityką. Wciągnięto go do jakichś organizacji...

Na zakończenie siostra stracone go opowiedziała, jak to odbyły się w Holandii demonstracje przeciw Niemcom po wyroku na van der Lubbe. Przed posełstwem w Hadze omal nie doszło do krwawych starć.

Wygnaniec w Doorn

prowadzi życie monotonne

Za kilka dni ekskaiser Niemiec Wilhelm skończy 75 lat.

W dniu tym, który w dawnych Niemczech obchodzony był z wielką i uroczystą pompą, wrocławna zostanie cesarzowi przez jego domowników księżka, opisująca życie w Doorn. Księżka ta poprzedziła wstępem obecna żona wygnanca Herminia.

We wstępie tym Herminia unosi się nad dobrocią Wilhelma i błogosławi go w uniożonych słowach za jego serdeczność dla niej i dla jej dzieci z pierwszego małżeństwa.

Złodzieje usypiacze

w pociągu Warszawa — Gdynia

Dyrektor jednej z fabryk w Oliwie został w wagonie sypialnym pociągu pośpiesznego Warszawa — Gdynia okradziony przez usypiaczy kolejowych.

Wracał on po zakatwieniu interesów do Gdańska. Wkrótce po ułożeniu się do snu zapadł w twardy sen i dopiero obudzony został przez straż gdańską w Tczewie. Tutaj stwierdził brak portfela, zawierającego 2.700 guldenów, jak również złotego zegarka.

Pewien student Polak, jadący w sąsiednim przedziale, został podczas snu również okradziony, przyczem i on

dopiero w Tczewie obudzony został z ciężkiego snu.

Prawdopodobnie bandyci uspieli swe ofiary przy pomocy środków odurzających i wysiedli z łupami pomiędzy Warszawą a Tczewem.

Dochożenia prowadził policja polska wspólnie z gdańską.

Zbrodniarka

powiła dziecko w więzieniu

Skazana ostatnio na 5 lat więzienia za współudział w morderstwie swego męża „piękna Pelasia” Kurkowa, powiła ógdną w więzieniu córeczkę, której ojciec Kochanek Kurkowej Budzisz siedzi również w więzieniu, pokutując wspólnie z potworną zbrodniarką. Jak wiadomo Kurkowa i Budzisz chcąc się pozbyć niewygodnego męża, na mówili jej Malinkiewicz, który w zdradziecki sposób zamordował go w ub. roku, w chwili gdy ten nie przeczując nic złego towił sobie spokojnie ryby na rzece Warcie.

Wspaniały ślub

córki ambasadora Chłapowskiego

PARYŻ, 17. I. — Wczoraj w kościele St. Louis des Invalides odbył się ślub córki ambasadora Chłapowskiego, panny Krystyny Chłapowskiej z p. Maurice hr. de Barthelet.

W południe przybył do świątyni ziożony z 70-ciu osób przsak ślubny. Ślubu udzielił młodej parze muncusz apostołski, udzielając specjalnego błogo

śławieństwa apostołskiego. Przy wyjściu z kościoła owację urządził nowożeńcom korpusty pana młodego, a także francuscy oraz grina przebywający w Paryżu oficerowie polskich, którzy utworzyli szpaler ze skrzyżowanych szabel, pod którymi przeszła młoda para.

„...Pies został zjedzony... więc nie zapłać podatku”

ŁÓDŹ, 17. I. Tel. wł. — Marcin Pleśniak, zamieszkały przy ul. Magistrackiej w Łodzi, otrzymał z zarządu miasta wezwanie do zapłacenia podatku od psa.

W odpowiedzi na to wezwanie Pleśniak przesłał do wydziału finansowo-

podatkowego krótki, lecz bardzo znamienity list tej treści:

„Szanowny Magistracie. Donoszę uprzejmie, że wobec wielkiego kryzysu i panującej nędzy pies został zjedzony, wobec czego podatku płacić nie myślę”.

Najmniejszy człowiek na świecie

36 lat i 35 centymetrów wzrostu

W Anatolii, we wsi Pandirma żyje człowieczek, który słusznie

może być nazwany „najmniejszym człowiekiem świata”.

Nazywa się Hussein Bey, ma lat 36 i mierzy tylko 35 centymetrów wzrostu.

Każdy przeciętny liliput będzie przewyższał go, przynajmniej, o głowę.

Ale Hussein Bey jest, nietylko, mały. Jest on tak proporcjonalnie zbudowany, że całe jego ciało przy pomina subtelnie wykonana lalczekę.

Hussein Bey nie jest żonaty, ale chętnie opowiada o swych przygodach miłosnych.

Pewien angielski impresario zwrócił na niego uwagę i od tej chwili maleńki człowieczek stał się wielkim. W kieszeni tego impresaria wyjechał do Londynu i tam ma być filmowany przez jedną z znanych wtwórni.

Być może, ujrzymy to cudo i w Polsce, na ekranie kinowym.

PORADNIK dla wszystkich

JOZEFA GAWĘDY

Katwiej zrobić „korkociąg” niż przedstawić się pięknej nieznajomej,

Tyle osób udaje się do Pana po radę i wszystkim Pan jej udziela, dlatego ja nie miałbym skorzystać z łaskawości, bo jednak mam nadzieję, że Pan nie odmówi mi i wydrukuj niniejszy list w swym poczytnym piśmie. Chciałbym prosić o radę. Jak miał uczynić by poznać pewną panią, w taki sposób, aby nie obrazić jej?

Jestem porażkami-pilotem, mam lat 27, wysoki, dobrze zbudowany, 100 proc. brunet, a moją sympatią nieznana jest panienka imieniem Hela, wysoka blondynka, z niebieskimi oczami. Mieszka na Marymoncie przy ul. Jana III-go. Nie będę opisywał jej bliżej, bo ona gdy to przeczyta to i tak będzie wiedziała o kim mowa. Widuję ją bardzo często, ale nigdy prawie sama, najczęściej w towarzystwie panów. A muszę zaznaczyć, że zmienia ich co sezon.

To jedynie mnie pociesza, bo w takim razie niema jeszcze stalego adoratora, popularnie zwanego — narzeczony. Dowiedziałem się dużo o Niej, przez osoby trzecie. I to, że prawdopodobnie opuści Warszawę, prawdopodobnie na zawsze.

Pan rozumie, że ja posady rzucić nie mogę i jechać za nią, ale gdyby ona zwróciła na mnie swą uwagę, gdy by pozwoliła mi podejść do siebie, wamunki jej ułożyłby się inaczej.

Wiem, że to duża niewiasta, ale ponieważ od razu mnie najgorętsze uczucie i jakoś maozeł na to zareagować. Naprawdę wstyd mi przyznać się do takiej dziecinady, ale przecie serce nie służy.

Panie Redaktorze, radź co mam nie-szczęśliwy począć, podejść nie śmiem, pójść do mieszkania nie wypada, co mam robić. Niech ona nie myśli, że ja chcę ją poznać, aby spędzić czas wesoło, nie Panie Redaktorze, myśli mam poważniejsze. Wiem, że musi być dobrą i szlachetną. Wierzę mocno że mi Pan jakoś doradzi, przemówi o ile możliwości do Niej, a wtedy proszę Pana i całą Redakcję na bibe wesela!

„Maciek” z Żoliborza.

Serdecznie Panu współczuję, ale co radzić naprawdę nie wiem.

Słyszałem, że w podobnej sytuacji nieźle jest podejść do osoby którą pragnie się poznać z zapytaniem: „Czy nie zgubiła pani kluczyków?” albo też „kierkiego innego drobiazgu, za wyjątkiem ma się rozumieć, szczegółów garderoby.”

Osoba odpowiada że nie, i wogóle nie rozumie, jak można zwracać się z podobnie głupim pytaniem do kogoś nieznajomego, ale jeśli ma się tak zważyć warunki zewnętrzne, można tą drogą nawiązać znajomość.

Jest to stary wypróbowany sposób, jednak zastrzegam się, że sam go nie praktykowałem i dlatego żadnej odpowiedzialności za skutki nie przyjmuję.

MARZENIA O DENTYSTYCE. Czy dziewczynie 18-letniej wolno myśleć o miłości? Jeśli nie, rozkaż swemu sercu uciąć (lecz czy posucha), a jeśli tak to proszę bardzo Sz. Pana o radę.

Jestem młoda, pełna zapału do życia. Do życia, które nie dało mi nie je-

szcze, żadnych przeżyć, żadnych miłych wspomnień. Ja żyję teraźniejszością, a szczególnie przyszłością i o niej ciągle marzę.

Lecz gdy zbraknie tych urociwych ogarnia mnie bezbrzeżna pustka.

Próżnie te odczuwam na każdym kroku, wtedy tak mi jest bardzo smutno, tak zaczem tęskno za czerns dalekiem, nieznaniem. Poszłabym hen! daleko, nie zważając na nie i nie pytając o droge.

No, ale dość tych rozkłiwiań, bo ja mam Panu napisać też coś wesołego, o kims? O chłopcu, nie! O pewnym Panu, który też jest młody, przystojny (ale on skończył uniwersytet i jest już doktorem-dentystą to już nie jest chłopcem, prawda?).

Pierwszy raz zwrócił On moją uwagę w kościele i od tego czasu, osoba pana G. interesowała mnie coraz bardziej. I muszę przyznać, iż z załem wychodziłam z ostatniego nabożeństwa różańcowego, bo wraz z ostatnie mi niesporami kończyła się sposobność widywania codziennie mej sympatyki.

I choć mieszkaliśmy w jednej miejscowości i dość blisko siebie nie miałam żadnej sposobności, by z owym panem nawiązać znajomość. Coraz częściej myślałam o Nym, widziałam Go we śnie i na jawie.

Po głębszym rozważaniu, skonstatowałam, że ja pana G. Kocham, czy

nie, w tym rodzaju...

nie jest mężczyzna ten co strzela do bezbronnej kobiety i w dodatku głodnie. Ale to nie kobieta, która idzie z mężczyzną do gabinetu, bo powinna wiedzieć co ją czeka sam na sam w gabinecie i co będzie od niej żądał za tę lizkę strawy.

Bo gdyby rzeczywiście miał takie dobre serce, to sam rozum wskazuje, że nie potrzebowałby brać jej do gabinetu, a poprosiłby do jadalni, gdzie niema ani gabinetów, ani alkoholu. Ale po godzinnej znajomości iść do

restauracji a co mówić do gabinetu, to za wiele jeżeli się zgodziła na gabinet to powinna i zgodzić się na dalszy ciąg. A gdy wpał w szal w wypiciu alkoholu, powinna była go pomatu utęgodzić, jak to kobiety potrafią i obszłoby się bez strażów.

Ja nie chodzę po gabinetach ale gdy by poszła zemsta to bym był pewien, że zgadza się na moje wymagania.

Józek z ul. Wspólnej w Warszawie.

Bo gdyby rzeczywiście miał takie dobre serce, to sam rozum wskazuje, że nie potrzebowałby brać jej do gabinetu, a poprosiłby do jadalni, gdzie niema ani gabinetów, ani alkoholu. Ale po godzinnej znajomości iść do

restauracji a co mówić do gabinetu, to za wiele jeżeli się zgodziła na gabinet to powinna i zgodzić się na dalszy ciąg. A gdy wpał w szal w wypiciu alkoholu, powinna była go pomatu utęgodzić, jak to kobiety potrafią i obszłoby się bez strażów.

Ja nie chodzę po gabinetach ale gdy by poszła zemsta to bym był pewien, że zgadza się na moje wymagania.

Józek z ul. Wspólnej w Warszawie.

Bo gdyby rzeczywiście miał takie dobre serce, to sam rozum wskazuje, że nie potrzebowałby brać jej do gabinetu, a poprosiłby do jadalni, gdzie niema ani gabinetów, ani alkoholu. Ale po godzinnej znajomości iść do

restauracji a co mówić do gabinetu, to za wiele jeżeli się zgodziła na gabinet to powinna i zgodzić się na dalszy ciąg. A gdy wpał w szal w wypiciu alkoholu, powinna była go pomatu utęgodzić, jak to kobiety potrafią i obszłoby się bez strażów.

NIESMIAŁY LOTNIK

myśla, że w najbliższym czasie, zapoznam się „legalnie” i wszystko pójdzie po dobrych torach. Aż tu jak „razy pantoflem, od zaginianej małżonki, na głowę zwanego mężusia” spada na mnie wieść, iż mój ideał dostał posadę — i wyjechał.

A więc zostałam na koszu. Spoczątku trudno mi było oswoić się z tą myślą, lecz szybko nastąpiło pocieszenie, gdyż wiedziałam że Go zobaczę na Święta B. N.

I ta tylko myślą żyłam. Przyjechał. Uplywa jeden dzień świat, a ja go nie widziałam, nadchodzi wieczór drugiego dnia, a jego nie widać ani w kinie, ani na bału, ani w kościele czy w teatrze, gdzie się podział? Zdenierowanie moją wzrasta (gdyż kilka koleżanek, miało szczęście widzieć Go, a ja nie) i dochodzi do punktu kulminacyjnego w 3 dzień świat.

Biegam jak szalona, gdyż byłam pewna, że odejchał (o jakże prosiłam Boga by to było nieprawdą). Nakoniec po cieszeniu, Dowiaduję się iż jeszcze nie wyjechał.

O jakże pragnęłam Go zobaczyć choć z daleka.

Nazajutrz idąc z koleżankami do kościoła, zdaleka ujrzałam wysoką postać, tak mi znana, a tak mi droga. Skloniłam się (a we mnie serce wali). Spóźniłam się na mszę, ale widziałam jak odejżdżał, patrzyłam na niego.

Bo gdyby rzeczywiście miał takie dobre serce, to sam rozum wskazuje, że nie potrzebowałby brać jej do gabinetu, a poprosiłby do jadalni, gdzie niema ani gabinetów, ani alkoholu. Ale po godzinnej znajomości iść do

restauracji a co mówić do gabinetu, to za wiele jeżeli się zgodziła na gabinet to powinna i zgodzić się na dalszy ciąg. A gdy wpał w szal w wypiciu alkoholu, powinna była go pomatu utęgodzić, jak to kobiety potrafią i obszłoby się bez strażów.

Ja nie chodzę po gabinetach ale gdy by poszła zemsta to bym był pewien, że zgadza się na moje wymagania.

Józek z ul. Wspólnej w Warszawie.

Bo gdyby rzeczywiście miał takie dobre serce, to sam rozum wskazuje, że nie potrzebowałby brać jej do gabinetu, a poprosiłby do jadalni, gdzie niema ani gabinetów, ani alkoholu. Ale po godzinnej znajomości iść do

restauracji a co mówić do gabinetu, to za wiele jeżeli się zgodziła na gabinet to powinna i zgodzić się na dalszy ciąg. A gdy wpał w szal w wypiciu alkoholu, powinna była go pomatu utęgodzić, jak to kobiety potrafią i obszłoby się bez strażów.

Ja nie chodzę po gabinetach ale gdy by poszła zemsta to bym był pewien, że zgadza się na moje wymagania.

Józek z ul. Wspólnej w Warszawie.

Bo gdyby rzeczywiście miał takie dobre serce, to sam rozum wskazuje, że nie potrzebowałby brać jej do gabinetu, a poprosiłby do jadalni, gdzie niema ani gabinetów, ani alkoholu. Ale po godzinnej znajomości iść do

restauracji a co mówić do gabinetu, to za wiele jeżeli się zgodziła na gabinet to powinna i zgodzić się na dalszy ciąg. A gdy wpał w szal w wypiciu alkoholu, powinna była go pomatu utęgodzić, jak to kobiety potrafią i obszłoby się bez strażów.

Ja nie chodzę po gabinetach ale gdy by poszła zemsta to bym był pewien, że zgadza się na moje wymagania.

Józek z ul. Wspólnej w Warszawie.

Bo gdyby rzeczywiście miał takie dobre serce, to sam rozum wskazuje, że nie potrzebowałby brać jej do gabinetu, a poprosiłby do jadalni, gdzie niema ani gabinetów, ani alkoholu. Ale po godzinnej znajomości iść do

restauracji a co mówić do gabinetu, to za wiele jeżeli się zgodziła na gabinet to powinna i zgodzić się na dalszy ciąg. A gdy wpał w szal w wypiciu alkoholu, powinna była go pomatu utęgodzić, jak to kobiety potrafią i obszłoby się bez strażów.

Ja nie chodzę po gabinetach ale gdy by poszła zemsta to bym był pewien, że zgadza się na moje wymagania.

Józek z ul. Wspólnej w Warszawie.

Bo gdyby rzeczywiście miał takie dobre serce, to sam rozum wskazuje, że nie potrzebowałby brać jej do gabinetu, a poprosiłby do jadalni, gdzie niema ani gabinetów, ani alkoholu. Ale po godzinnej znajomości iść do

restauracji a co mówić do gabinetu, to za wiele jeżeli się zgodziła na gabinet to powinna i zgodzić się na dalszy ciąg. A gdy wpał w szal w wypiciu alkoholu, powinna była go pomatu utęgodzić, jak to kobiety potrafią i obszłoby się bez strażów.

Ja nie chodzę po gabinetach ale gdy by poszła zemsta to bym był pewien, że zgadza się na moje wymagania.

Józek z ul. Wspólnej w Warszawie.

Czwartek
18
STYCZNI 1934

Dziś Piotra
Jutro Henryka
SŁONCE
Wsch. sl. 7.35
Zach. sl. 3.57
Wsch. ks. 8.58
Zach. ks. 8.12

Jadwiga P.
Garypolin.
Szczanowny Panie Redaktorze!
Jako stały czytelnik pisma Pańskiego chciałem wypowiedzieć się o tragedji w restauracji warszawskiej. To

Odwiłż zupełna

Początkowo dość pogodnie, potem wzrost zachmurzenia aż do opadów, począwszy od zachodu krału. Nocą przymrozki, silniejsze na południowych wschodzie, dnem temperatura spadła kilka stopni powyżej zera. Umiearkowane wiatry z kierunków południowych w górach możliwy — halny.

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia loterii państwowej

Główna wygrana		6044 218 26 29 531 638 66 762 68 69028	860 161023 86 146 210 353 58 418 39	10402 696 747 892 936 88 11569 896
Po zł. 5000 na N-r-y: 46844 73283		186 93 204 756 76 865	85 574 631 879 162010 473 203 386 467	12010 113 59 305 864 783 966 13004 465
142226		70005 11 723 30 986 94 71041 262 441	884 945 163000 196 231 80 544 788 917	598 16126 297 491 592 653 761 823 84
Po zł. 2000 na N-r-y: 352 5066 19532		91 529 40 712 61 931 55 99 72089 242	164017 21 120 25 59 63 700 10 802	99 914 17070 276 888 18383 485 583 96
26096 4808 52464 69814 6816 66284		321 523 52 96 658 880 920 97 73257 349	168070 325 58 79 423 98 579 756 933	976 19099 94 186 898 743
55374 99267 116324 128114 138123		65 532 635 56 805 74148 284 60 646 736	166088 193 253 315 20 79 400 508 667	20001 39 239 58 532 49 695 727 21099
146136 150229 158332 164494		94 534 36 73278 381 429 62 800 35 36	94 66 167029 474 869 169016 62 301	461 558 734 64 22241 496 531 728 958
Po zł. 1000 na N-r-y: 16854 23183		76121 41 63 67 336 680 738 63 857	645 47 50 953	23022 197 361 465 648 774 24000 170
23765 28009 32402 42913 43222 43339		77205 371 89 92 495 673 718 99 78182		236 327 73 815 44 946 55 25015 147 93
46138 52439 56812 63949 66946 77820		83 263 96 459 38 63 83 608 80 873 92		459 675 744 838 718 64 26411 654 760
80735 88742 97164 97229 103266 113255		932 79023 812 481 831 970 80		808 42 68 74 78 973 27717 878 20999
118184 117294 121060 124639 126277		80044 435 339 43 493 503 781 828		627 55 836 29280 300 417 582 779
129251 133323 138098 142879 149993		936 62 83 87089 119 61 273 339 80		20692 126 87 204 432 942 31189 267
150119 153651 158648 159644		822 23 36 37 604 36 960 82048 513 66		33032 62 477 828 28224 81 95 924 39588
50.000 zł. na nr.: 86469		75 95 734 814 966 83112 660 231 49 402		68 305 610 848 94 36347 90 424 684 91
13.000 zł. na nr.: 9645 150502		86 90 589 662 733 38 828 48 54 79 996		37012 89 143 340 484 754 801
10.000 zł. na nr.: 110367 139741		84007 364 66 72 94 431 69 588 762		38204 316 27 664 747 21 45 39013
5.000 zł. na nr.: 1739 35268 73990		85983 158 238 427 875 998 16089 378		232 56 526 600 742 878 918
1.8016 118183 125451		865 786 47 76 881 935 44 87130 36 71		40645 706 807 927 54 77 41135 563 66
2.000 zł. na nr.: 19728 57507		95 295 806 27 708 810 93 996 88112		781 49019 29 45 472 627 32 98 920 83
72616 99973 103491 118694 136852		207 498 638 701 29 843 58 922 47 89137		43066 115 421 782 851 73 44008 142 72
141542 140153 141473 149078 154754		64 97 389 88 448 676 811 17 79 967		425 850 45102 35 92 589 46062 143 239
365588		80045 50 468 244 577 99 627 31 883		352 632 716 90 38 47433 727 48079 475
8770 22368 32142 35010 35627 41543		91992 328 91 572 76 624 72 853 943		628 42 49262 321 612 973
47063 48994 51306 56063 63652 76248		92463 90 250 492 555 89 692 725 820		50491 649 753 958 51170 246 316 657
76780 88113 88209 88727 100443 100292		93067 100 226 53 443 600 170 764		74 52116 476 604 799 944 76 53400 732
107581 109566 110363 122606 126236		847 95 913 94036 139 351 71 658 824		54231 359 64 354 815 974 50668 786 930
120747 130315 135997 132888 137019		42 54 95 956 95009 27 21 155 94 265		56521 604 57032 76 156 612 788 886
146335 150038 153083 154338 159523		303 90 466 538 60 84 98 764 864 65		58523 78 759 529 968 59033 127 373 422
165485 168057 168987 169018		905 39 96127 34 58 78 323 67 689 906		56682 704 921
FAWA		24 53 97158 230 44 61 64 577 714 54		60861 273 286 441 61397 497 62154 210
1-sze ciągnięcie		64 90 818 26 993 98174 381 91 530 66		329 853 63262 485 560 66 855 987 60028
34 55 62 211 521 74 408 502 86 666		883 99055 276 479 83 87 683 752 64		252 347 83 95 435 653 95 787 834 65177
715 53 978 1099 74 187 332 444 739 913		67 863 925 38 70 91		554 85 77 714 997 66195 491 500 4 95
83 2015 16 219 406 28 35 653 734 79 89		39446 296 360 75 475 962 101089		784 847 52 67252 391 587 887 927 68208
823 979 3071 294 360 89 517 722 30 816		150 226 324 501 2 77 99 673 715 69		52 87 97 338 79 98 446 682 69148 5 261
4103 80 419 730 914 5170 241 378 436		937 40024 58 173 442 77 86 541 76 81		480 698 804
66 573 81 775 79 98 849 88 900 0967		60 690 749 801 44 931 103023 107 95		70856 168 99 753 864 972 74172 364
801 871 708 235 83 372 900 79 712		528 899 62752 63029 160 84 402 827		453 626 73 708 72292 522 872 926 13338
936 82 8839 210 383 439 592 662 9215		642 28113 356 856 906 29455 87 725 833		74 74019 98 313 48 69 75101 58 535 613
515 62 841 61 94 98		30128 207 66 348 5 6 839 968 31426		777
0029 85 118 21 337 56 562 615 11502		32246 89 385 879 33100 310 32 619 35		76310 81 641 743 848 77131 321 68 410
608 917 12125 35 90 530 81 680 713 79		34042 178 733 35363 406 544 855 36300		82 79207 328 441 43 716 44
870 18098 217 26 79 309 56 429 648 79		439 37013 218 700 921 38092 367 39310		431 93 668 760
710 83 99 838 44079 261 96 429 544 630		40766 336 82 418 820 41239 504 707		80215 307 461 596 648 726 81172 301
94 57 15024 78 317 575 664 839 530		42033 170 259 382 558 716 957 43119		693 82126 720 958 83317 580 84235 541
16824 94 283 86 99 450 630 766 829 49		43 44202 76 356 83 906 658 847 45226		910 40 85287 446 85 849 86042 352 382
69 17623 93 191 301 19 634 846 10866		424 607 811 48 46119 455 633 41 738		87025 174 338 686 859 79 987 88170 524
67 260 380 486 723 805 11 19028 213 398		47093 401 690 916 48136 503 629 45 715		644 724 888 9004 92 170 367 724 878
450 687 387 868 23		831 49852 348 524		90225 300 566 88 89 856 966 91240
20153 209 49 352 57 432 57 663 751		50020 488 895 983 51113 58 343 67		598 629 823 909 92175 225 38 389 764
844 56 20899 338 45 429 35 534 865 784		955 52332 64 648 934 53993 747 53 54032		985 91 93071 325 466 689 94082 38 329
816 43 71 982 22088 128 46 286 94 426		53222 40 570 694 709 56952 57889 946		95110 219 308 430 543 734 55 88 833 93
78 589 95 967 51 87 23277 305 42 75 90		58415 502 699 712 59037 206 48		912 74 96497 688 715 996 97345 70 796
406 84 361 610 723 56 24032 65 90 180		60001 177 494 697 736 76 61326 401		810 98293 309 37 569 632 36 99 860
232 61 392 94 306 28 752 300 991 28903		642 899 62752 63029 160 84 402 827		100176 200 316 541 619 738 997 101148
9 82 322 56 89 807 26281 31 414 26 530		528 899 62752 63029 160 84 402 827		532 63 847 919 102788 102042 188 770
659 73 747 830 981 27086 135 540 266 985		642 899 62752 63029 160 84 402 827		906 104327 587 625 85 105964 439
339 427 574 79 716 930 37 56 28126 27		642 899 62752 63029 160 84 402 827		574 765 106667 255 87 319 402 67 592
91 457 74 985 632 36 62 288 814 35 961		642 899 62752 63029 160 84 402 827		852 970 407078 223 694 964 108090 763
29091 238 946 401 24 62 688 807 31 44		642 899 62752 63029 160 84 402 827		208 109357 999
963 46		642 899 62752 63029 160 84 402 827		110032 168 423 604 737 11197 779
30033 89 109 31 36 518 82 666 789		642 899 62752 63029 160 84 402 827		112011 198 206 148 41 311 58 502 602 716
31130 133 412 588 625 874 407 3082 42		642 899 62752 63029 160 84 402 827		967 113031 101 248 412
63 148 271 97 357 64 88 447 800 632 95		642 899 62752 63029 160 84 402 827		114008 51 38 292 481 115022 390 487
721 34 914 41 81 33001 13 40 72 111 57		642 899 62752 63029 160 84 402 827		181 282 685 23 965 118088 91 207 53 462
243 359 401 88 879 840 88 89 930 80		642 899 62752 63029 160 84 402 827		633 809 10 64 116644 68 762 1127080 81
34006 90 730 226 55 472 566 73 693		642 899 62752 63029 160 84 402 827		554 629 119068 139 619 120014 168 72
787 974 28206 133 83 478 588 58 775		642 899 62752 63029 160 84 402 827		232 498 823 121254 68 744 815 122318
694 52 236 26102 41 210 302 82 488 136		642 899 62752 63029 160 84 402 827		992 123074 107 84 336 41 462 558 723
39 865 69 900 37044 70 122 61 542 564		642 899 62752 63029 160 84 402 827		88 808 143438 76 436 634 78 760 862
626 43 745 384 38054 77 120 62 624 50		642 899 62752 63029 160 84 402 827		125009 61 114 91 456 573 126488 517 89
741 957 99 391 48 800 11 46		642 899 62752 63029 160 84 402 827		96 732 864 127200 50 57 333 635 621 49
40924 99 139 272 308 408 93 515 657		642 899 62752 63029 160 84 402 827		822 128005 13 213 91 311 403 649 56 77
63 769 85 995 41116 17 56 255 355 82		642 899 62752 63029 160 84 402 827		79 129411
549 91 982 42199 288 309 17 36 583 970		642 899 62752 63029 160 84 402 827		130121 345 641 882 131123 80 234 87
43173 7 353 619 62 737 61 971 73 44288		642 899 62752 63029 160 84 402 827		344 589 810 82 981 132568 895 133086
513 73 696 805 72 46018 65 94 317 30		642 899 62752 63029 160 84 402 827		161 516 683 729 800 974 134088 227 90
433 77 539 91 685 738 920 62 46068 179		642 899 62752 63029 160 84 402 827		43 86 953 135070 218 136068 446 65 675
287 419 798 836 945 93 47047 125 78		642 899 62752 63029 160 84 402 827		730 838 137038 148 398 537 88 802
286 300 736 47 956 48018 34 146 99		642 899 62752 63029 160 84 402 827		138099 112 202 40 47 723 864 97 992
652 87 790 817 910 50 49427 215 74 312		642 899 62752 63029 160 84 402 827		139127 82 647 809 15 66 925
30 37 476 576 748 942 50		642 899 62752 63029 160 84 402 827		140088 111 423 763 141109 71 572 996
50120 87 291 432 549 685 829 51048		642 899 62752 63029 160 84 402 827		99 982 142175 486 583 636 762 143312
207 42 814 210 554 699 858 915 42 85		642 899 62752 63029 160 84 402 827		965 144105 99 205 574 89 681 945 145046
52041 598 673 902 53065 113 50 209 12		642 899 62752 63029 160 84 402 827		433 556 964 146190 91 990 147066 222
383 488 669 764 92 839 57 946 93 97		642 899 62752 63029 160 84 402 827		342 148173 149023 191 397 715
54253 70 307 14 406 743 50029 489 680		642 899 62752 63029 160 84 402 827		158627 33 73 781 339 55 55 151064 175
67 760 94 84082 137 44 219 506 44 657		642 899 62752 63029 160 84 402 827		92 291 529 685 792
860 970 57265 85 997 58002 21 183 273		642 899 62752 63029 160 84 402 827		152482 509 654 153664 15411

Cyniczny morderca przed wojskowym sądem doraźnym

Oskarżony

Niade czoło pod ciasno sklepioną czaszką, wystające kości policzkowe, silne potężne jak u zwierzęcia szeseki, profil przypominający teorię Darwina, wygląd en face twardy, obojętny, jakby drewniany, oczy niepozabawione sprytu, rzucające chłodne błyski, cała postać przgarbiona, robiąca wrażenie jakby była skondensowaniem jakiejś ponurej, niewytlomaczonej sily. Oto sylwetka 22 letniego Jana Ciborowskiego, który wczoraj stanął przed wojskowym sądem doraźnym.

Sala sądowa

Obawiana sala Nr. 2 sądu okręgowego wypełniona po brzeżi publicznością, którą żandarmerja wpuściła po skrupulatnej kontroli kart wstępu.

A i w korytarzach sądowych wiele publiczności, na ulicy przed gmachem grupki i większe grupy wystawały godzinami, (aby „dostać języka” z sali sądowej), rozpedzane co chwila przez policję konną.

Na ławie oskarżonych

A tymczasem na salę wprowadzą kilku uzbrojonych w karabiny żandarmów, jednego „bohatera”. Wchodzi do przegrody, gdzie się mieści ława oskarżonych, suchy szeszek otwieranych kajdan, potarcie dłoni o obolaje od metalu przeguby rąk. Twarz o barwie ziemistej zwraca się ku publiczności, nie znać na niej żadnego wzruszenia, żadnej skruchy, a przeciwnie—nawet pewien odcień dumy, albo raczej pewności siebie.

W domu wychowawczym

Rozlega się dzwonek, na salę wchodzi sąd, rozpoczyna się rozprawa. Przewodniczący przystępuje do badania personalii

oskarżonego. Z wyjaśnień jego, z dokumentów, odczytanych w toku przewodu sądowego—wynika, że Ciborowski — pomimo młodych lat—ma za sobą bujną przeszłość. Urodzony w Warszawie—wychowywany był w domu wychowawczym przy ul. Spokojnej, a następnie w zakładzie B-ci Albertynówi skończył szkołę 3-klasową przemysłową z wynikiem ogólnym b. dobrym, choć był krnąbrny, trudny do wychowania. Później trudnił się rzemiosłem, kolejno był: introligatorem, krawcem, piekarzem i stolarzem.

Pochłonęła go ulica

A potem pochłonęła go ulica. Zaczął kraść: początkowo rowery, później na kolei, przerzucał się następnie na kradzieżach mieszkaniowych i w końcu okradał na ulicach Warszawy wracających z restauracji pijaków. Siedział w więzieniu lub kradł, a po wcieleniu do wojska awanturkowo-złodziejska natura odzywała się raz poraż: siedział albo w więzieniu, albo w szpitalu, a tylko w przerwach w oddziale, przyczem najdłuższy okres w szeregach—wynosił 1 1/2 miesiąca. Rejestr karny Ciborowskiego wylicza: 5 mies

więz. w Warszawie, a potem 3 miesiące, 6 miesięcy w Siedlcach, jakiś czas pracował w tartaku, a wkrótce dostał 9 miesięcy w Bielsku Podlaskim, a podczas służby wojskowej: 6 miesięcy za niespełnienie rozkazu, 6 (łącznie wyrok: 6 za dezercję i 6 za kradzież) w Bielsku, 3 mies. w Mińsku Mazow.

Nie lubił wojska.

Opinia przełożonych Ciborowskiego, wypowiedziana o nim przed sądem, nie była jednolita. Były zeznania, że spełniał—przez krótki zresztą okres—dobrze swe obowiązki, ale zeznawano również, jak nprz. świadek sierż. Iskrzyński, że oskarżony nie stosował się do dyscypliny wojskowej, służbę lekceważył, wojska nie lubił. Za tem—odaniem—przemawia fakt, że gdy czyniono przygotowania do marszu 50 kilometrowego, nie chcąc się trudzić—symulował wobec lekarza pułkowego przy pomocy mydła rzeźączka, a kiedy odesłano go do szpitala i analiza wykazała, że jest zdrów, przy pomocy zapalki zakaził się wydzieliną rzeźączki, cierpiącego na tę chorobę. W rezultacie przeleżał w szpitalu pół roku.

Z cynizmem

Oskarżony chętnie opowiadał swe przeżycia zarówno w żandarmerji po aresztowaniu, co stwierdzili świadkowie, jak i przed sądem; tak jakby się tem wszystkiem szczycił, a scenę mordu i walki z post. Spiewa-

kiem, o mordach zamierzonych—z żywością i zainteresowaniem oraz z całym spokojem a nawet cynizmem. Jego szczerość zdziwiła żandarmów, zeznania jego mogły być dlań obciążające. Zresztą całe jego zachowanie się było tak spokojne, jakby był uczestnikiem jakiejś bardzo emocjonującej gry, w której stawka nie była bynajmniej jego głowa. A przecież zdawał sobie sprawę, że sytuacja jego jest wprost beznadziejna. Powiedział podczas przerwy: „Gdybym był cywilem—kat Braun zarobiłby za założenie mi stryczka 100 zł., a tak załatwił się ze mną pluton egzekucyjny”. A jeszcze przedtem, podczas dochodzenia: „Zabiłem 4 stycznia—19-go będzie już po mnie”.

Chciał zamordować sierż. Kuca.

Zeznał w żandarmerji, że nie chodziło mu o s. p. st. post. Maciejewskiego, że chciał zamordować przez zemstę sierż. Kuca. Na niego to polował na ul. Warszawskiej, do niego jeździł dorożką po zabójstwie Maciejewskiego do domu na ul. Piasta 73.

— Po co zsiłście na ul. Piasta?

— Żeby spotkać sierż. Kucę.
— Czy żeby go zabić?
— Gdybym spotkał, tobym go zabił.

Przy innym pytaniu dodał, że wziął ze sobą karabin, aby go zabić.

Sw. Pałczyński, dorożkarz opowiadał o tej podróży na ul. Piasta. Ciborowski, który jechał tam po świeżo dokonanej mordzie, nucąc jakąś wesołą piosenkę. Wysiadł i ukrył się pod parkanem.

Dwie śmiertelne kule

Odczytano protokół sekcji zwłok s. p. Maciejewskiego; wynika zeń, że trafiony on został dwukrotnie: w tył głowy i w wątrobę.

Ciborowski przyznał się do zabójstwa, oświadczył, że chciał Maciejewskiego zabić.

Sierż. Iskrzyński

Sw. strz. Polkowski zeznał, że Ciborowski oświadczył, iż chciał „sprzątnąć” również sierż. Iskrzyńskiego, dodając: „Całe jego szczęście, że nie przyszedł”.

Na zapytanie prokuratora dlaczego oświadczył policji w Bielsku, że zabił Iskrzyńskiego. Ciborowski potwierdził, że nie może nikt odpowiadać za to, czego nie zrobił. A zresztą chciał, aby „policja wybałuszyła oczy”.

Na st. Lewickie

Zeznania dwu kolonistów w pobliżu Lewickich dotyczyły pobytu u nich Ciborowskiego. U jednego zjadł kolację, u dru-

giego miał przenoćować. Udał się jednak na stację. Nosił się z myślą dokonania rabunku i zabójstwa urzędnika. Nie szedł do naczelnika stacji bo „uczyniłbym — zeznał — to tylko po to, aby zabić i zabrać pieniądze bo nie wyszedłbym z niczem”.

Usiłowanie zabójstwa post. Spiewaka

Gdy Ciborowski wszedł do owego domku—nadszedł post. Spiewak. W izbie przyłożył mu rękę do piersi, zarepetował uprzednio karabin. Na zapytanie, czy chciał dać strzał do niego, odrzekł, że „chyba do posterunkowego, nie do siebie”. Później twierdził, że strzał nastąpił wskutek uderzenia ręką przez post. Spiewaka w rękę karabina, a gdy zapytano, dlaczego oddał drugi strzał odrzekł, że chciał pozabawić się życia. Kiedy zaś wykazano mu sprzeczność zeznań — przyznał się do usiłowania zabójstwa.

Wyrok za kilka dni

Po zakończeniu przewodu sądowego — sąd wydał decyzję, odrzucającą złożony u początku rozprawy przez obrońcę wniosek o zbadanie stanu pożywalności oskarżonego. Prokurator oświadczył, że przewód sądowy nie stwierdził, aby Ciborowski był anormalny. Domagał się uznania Ciborowskiego za winnego i zastosowania ustawowej kary. Obrońca natomiast stał na stanowisku przekazania sprawy do sądu zwykłego, uzasadniając, że Ciborowski zabił Maciejewskiego pod wpływem silnego wzruszenia, że nie jest dowiedzione, iż chciał zabić post. Spiewaka, że wiele przemawia za tem, iż jest on obciążony psychicznie.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku za kilka dni. Być może nastąpi to już 19 b.m.

Przebój „PARAMOUNTU”
POD PRĘGIERZEM
NANCY CAROLL
w roli głównej

1. **DZIS JUŻ**
cały Białystok

JEST POD WRAŻENIEM przebojowego podw. progr.

2. **APOLLO**
Początki: 5, 6, 8 i 10

ADJUTANT JEGO WYSOKOŚCI
VLASTA BURJAN
Kapitałna komedia czerka

MODERN DZIS Początek 5³⁰
Ceny od 75 groszy
Radosna symfonia pieśni, miłości i wzruszeń!

ROZKOSZNE KŁOPOTY
w rolach głównych:
Ulubieniec publiczności
MAURICE CHEVALIER
Genialny 9-cio miesięczny
BABY LE ROY
Ponadto TYGODNIK „FOXA”

CENY OGŁOSZEŃ: 1 mm. wiersz 1 esp. w taksie 50 gr., za tekstem 20 gr. — Drobne 15 gr., za wyraz. — Układ ogłoszeń 8 szpaltowy

Redaktor i wyd. Ignacy Malinowski, Redakcja i Administracja Rynek Kosciuszki 1, tel. 63. Drukarnia Legionowa 1, tel. 63